# Protokół Nr 5/2015

**z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Brzesku z dnia**

**17 marca 2015 r. odbytego w sali obrad Urzędu Miejskiego w Brzesku**

**przy ul. Głowackiego 51.**

**Komisja Rewizyjna obradowała w składzie:**

1. Radna Barbara Borowiecka - Przewodnicząca Komisji;

2. Radny Krzysztof Bogusz - członek Komisji;  
3. Radny Marcin Ciurej – członek Komisji;

4. Radna Maria Kądziołka – członek Komisji;

5. Radny Kazimierz Sproski – Członek Komisji;

6. Radna Maria Kucia – Członek Komisji;

7. Radny Leszek Klimek - Członek Komisji

8. Radny Grzegorz Kolbusz – członek komisji.

## Ponadto w posiedzeniu udział wzięli:

Sekretarz Gminy – Stanisław Sułek,

Posiedzenie Komisji Rewizyjnej otworzyła Przewodnicząca Komisji   
Pani Barbara Borowiecka.

Na podstawie listy obecności stwierdziła prawomocność obrad komisji.

Lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do protokołu.

P**rzewodnicząca Komisji** **Barbara Borowiecka** przedstawiła proponowany porządek obrad poinformowała, że dodatkowo zostanie wprowadzony punkt przyjęcie protokołu z dnia 21 stycznia 2015 r.

Proponowany zmieniony porządek obrad został **przyjęty 6 za, 2 wstrzymujące** jak niżej:

### Porządek posiedzenia komisji:

1. Zajęcie stanowiska przez Komisję Rewizyjną w sprawie protestu JG., przyjęcie protokołu zespołu kontrolnego z dnia 3 marca 2015 r. oraz zaopiniowanie projektu uchwały.
2. Analiza pism, sprawy bieżące i wolne wnioski.
3. Przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji w dniu 21 stycznia 2015 r.

**Ad.1. Zajęcie stanowiska przez Komisje Rewizyjną w sprawie protestu JG., przyjęcie protokołu zespołu kontrolnego z dnia 3 marca 2015 r. oraz zaopiniowanie projektu uchwały.**

**Przewodnicząca komisji Rewizyjnej Barbara Borowiecka** poddała od głosowanie przyjęcie protokołu zespołu kontrolnego z dnia 3 marca 2015 r.

Radny Kazimierz Sproski zapytał, w porządku obrad w pkc. 1 jest zajecie stanowiska przez komisję Rewizyjną w sprawie protestu Pana JG. czy cos na ten temat będziemy jeszcze mówić?.

**Przewodnicząca komisji Barbara Borowiecka** odpowiedziała, że tak ponieważ jest to w jednym punkcie zaproponowała przyjęcie protokołu zespołu kontrolnego z dnia 3 marca 2015 r. **Sporządzonego na okoliczność rozpatrzenia Protestu na uchwałę Zebrania Wiejskiego Wsi Jasień w sprawie wyboru sołtysa z dnia 08 lutego 2015r** w sprawie przeprowadzenia kontroli wyboru sołtysa sołectwa Jasień.

– za przyjęciem protokołu głosowano 4 za, 0 wstrzymujących, 3 przeciw.

**Radna Barbara Borowiecka** – poinformowała komisje, że otrzymała dzisiaj z Biura Rady Miejskiej pismo w związku z pytaniem jakie Przewodnicząca Komisji wniosła do radcy prawnego na jakich zasadach i w jakim charakterze radny Leszek Klimek członek Komisji Rewizyjnej może brać udział w rozpatrywaniu przedmiotowego protestu, radca wskazuje na treść przepisu z art.25 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym, radny nie może brać udziału w głosowaniu w radzie ani w komisji jeżeli dotyczy ono jego interesu prawnego. Przepis art.25 zabrania radnemu gminy głosowania w swojej sprawie , radny nie może brać udziału w głosowaniu w sprawach , które dotyczą jego osoby z uwagi na to , ze z mocy art.25 podlega wyłączeniu. Należy podkreślić, ze tak w art.24 & 1 ustawodawca nie wprowadził ograniczenia przesłanka interesu majątkowego udział w głosowaniu radnego podlegającego wykluczeniu jest istotnym naruszeniem prawa. W Powołanym wyżej wyroku odpowiedział się za bardzo szerokim ujęciem normatywnym źródeł interesu prawnego. Interes prawny to interes wypływający z przepisów ustrojowych , przepisów prawa materialnego i przepisów prawa procesowego. Każdy z tych przepisów może kształtować uprawnienia i obowiązki jednostki. Nie można zatem zawęzić interesu prawnego jednostki wyłączenia i przepisów prawa materialnego. Interes prawny nie może wpływać tez z przepisów prawa ustrojowego, których należą przepisy ustawy o samorządzie gminnym. Ocena interesów i skutków jego ewentualnego naruszenia jest wyłączona , bo nawet wówczas gdy interes radnego jest zbliżony z interesem gminy to podlega on wyłączeniu. Sama możliwość interesu prawnego wystarczy dla zastosowania norm zawartych w art.25 a wg. Opinii prawnej radny Klimek nie może brać udziału w głosowaniu.

**Radny Leszek Klimek** odpowiedział, że w przedmiotowej sprawie nie brał udziału w głosowaniu na komisji i w przyszłości również nie będzie głosował.

**Radny Kazimierz Sproski** dodał i nie głosował do tej pory.

**Radna Barbara Borowiecka** zwróciła uwagę Radnemu Sproskiemu, że nie udzieliła mu głosu. I do tego mamy się stosować. Zaznaczyła tylko, że przedstawiła pismo od pani radczyni i do tego mamy się stosować.

**Radna Maria Kądziołka** dodała, że mamy się stosować do przepisów prawa.

**Radny Kazimierz Sproski** zapytał - z jakiego powodu to pismo zostało wystosowane do radcy prawnego? Czy Pan Klimek popełnił jakieś przestępstwo prawne, że to pismo zostało wystosowane do Pani radcy? Czy to pismo jest w kwestii zabezpieczenia i przypomnienia, czy to jest zarzut?.

**Radny Leszek Klimek** dodał, pisma mogę głosować jednak uchwały już nie.

**Radna Barbara Borowiecka** zwróciła się z przypomnieniem do radnego Sproskiego, iż komisja ma się odbywać zgodnie z prawem, więc by była cała jasność z tego też względu wystąpiła z takim zapytaniem do radczyni. Pani Radca przygotowała projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Radni otrzymali projekt uchwały w wersji elektronicznej.

**W tym momencie przewodnicząca odczytała pismo Pana JG. z dnia 16 marca 2015 r.**

**DOTYCZY : ZŁOŻONEGO PROTESTU I DYSKUSJI NA POSIEDZENIU KOMISJI  
REWIZYJNEJ W DNIU 09 MARCA 2015R.**

Po zapoznaniu się z nagraniem z posiedzenia komisji rewizyjnej z dnia 09 marca  
2015r., z której to uzyskałem informację o tym . że w wyborach brały udział osoby  
nieuprawnione do głosowania, przedkładam moje uwagi do wypowiedzi radnych i  
innych osób uczestniczących w tej komisji.

Pismem z dnia 10 lutego 2015r. na podstawie paragrafu 35 ust. 9-12 Statutu Wsi  
Jasień uchwalonego przez Radę Miejska w Brzesku w dniu 24.06.2009r.,  
złożyłem protest na uchwałę Zebrania Wiejskiego Wsi Jasień w sprawie Wyboru  
Sołtysa z dnia 08 lutego 2015r. w związku z możliwością wzięcia udziału w  
głosowaniu osób nieuprawnionych do głosowania.

W dniu 02 marca 2015r. zespół kontrolny powołany przez przewodniczącego  
komisji rewizyjnej w obecności sekretarza Gminy Brzesko dokonał kontroli i  
potwierdził moje wątpliwości na okoliczność czego został sporządzony i  
podpisany protokół.

Protokół w/w zespołu kontrolnego stwierdził, że 08 lutego 2015r., w dniu  
zebrania wiejskiego w Jasieniu, dwie osoby nie miały prawa wybierania  
sołtysa i członków rady sołeckiej, ponieważ nie widnieją w stałym rejestrze  
wyborców, a co jest sprzeczne z paragrafem 37 statutu wsi Jasień nr  
XLIV/301/2009 i w konsekwencji zgodnie z paragrafem 54 czynią te wybory  
nieważne.

Całkowicie zgadzam się z protokołem zespołu kontrolnego ponieważ:

Ustawa o samorządzie gminnym przewiduje, że zasady wyboru sołtysów czy  
rad sołeckich (a w miastach rad dzielnic czy osiedli) określają przepisy uchwalone  
przez radę gminy. W ślad za § 37 Statutu Wsi Jasień uchwalonego przez Radę  
Miejską w Brzesku w dniu 24.06.2009r. „Prawo wybierania Sołtysa i Członków  
Rady Sołeckiej przysługuje stałym mieszkańcom Sołectwa posiadającym  
czynne prawo wyborcze do Rady Miejskiej.”. Fakt ten potwierdził sekretarz  
Gminy informując mieszkańców wsi Jasień na początku zebrania kto może brać  
udział w wyborach (dowód: nagranie z zebrania wiejskiego wsi Jasień). Wydaje  
się także, że wolą Rady Miejskiej w Brzesku poprzez ustanowienie § 37 było  
uniknięcie kłopotów z ustaleniem prawidłowości wyborów, wyników i kto miał  
prawo głosować. Przepis ten ogranicza obecnie możliwość nadużywania prawa  
do głosowania, w związku ze zniesieniem obowiązku meldunkowego, w tym samym dniu w dwóch różnych miejscowościach np. w sąsiednim Okocimiu, gdzie  
odbyły się również wybory w dniu 08 lutego 2015r, w tej samej gminie.  
Tymczasem zgodnie z art. 28. Kodeksu Cywilnego: „Można mieć tylko jedno  
miejsce zamieszkania.”

Ponadto z orzecznictwa sądowego wynika, że każdy mieszkaniec, który  
zamieszkuje na terenie sołectwa zamiarem stałego pobytu, będzie uprawionym  
do głosowania przy spełnieniu dwóch warunków: kiedy w dniu głosowania  
ukończy 18 rok życia i będzie wpisany do rejestru wyborców. W wyroku z dnia 27  
stycznia 2006 r. NSA (sygn. akt OSK 1853/04) stwierdził: „prawo to posiada  
każdy obywatel polski, który najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat  
oraz stale zamieszkuje na obszarze działania danej rady (poza tymi, którzy  
zostali wskazani w ust. 2 art. 5 Ordynacji) i jest wpisany do prowadzonego w  
danej gminie stałego rejestru wyborców. Tak więc, aby być osobą  
uprawnioną do głosowania w wyborach sołtysa w danym sołectwie, nie  
wystarczy być stałym pełnoletnim mieszkańcem sołectwa, ale również być  
ujętym w stałym rejestrze wyborców w gminie, w której znajduje się dane  
sołectwo, co w niniejszej sprawie oznacza, że należy być wpisanym do  
stałego rejestru wyborców (...)”.

W wyroku z dnia 30 września 2008 r. WSA we Wrocławiu (IIISA/Wr 8/08)  
stwierdził: „Ogólne zasady przeprowadzania wyborów do organów jednostek  
pomocniczych gminy: sołtysa i rady sołeckiej są unormowane w ustawie  
samorządowej art. 36 ust. 2, przepis ten pomija jednak wiele istotnych kwestii  
związanych z wyborem sołtysa i rady sołeckiej, które nie zostały unormowane  
również innych przepisach ustawowych. Stosownie do art. 35 ust. 3 pkt 2 usg.  
uznać zatem trzeba, że wszystkie szczegółowe zasady przeprowadzania  
wyborów sołtysa i rady sołeckiej winny być unormowane w statucie  
sołectwa.’’

Ponadto: „Zdaniem Sądu można uznać osobę za zamieszkałą w rozumieniu art.

25 k.c. w miejscu nie będącym miejscem jej stałego zameldowania tylko wtedy,  
gdy wyjaśni przyczyny rozbieżności pomiędzy stałym zameldowaniem a  
faktycznym stałym pobytem i wykaże, że w tym nowym miejscu pobytu skupia się  
na stałe jej aktywność życiowa. Ustalenie faktu stałego zamieszkania dla  
potrzeb określenia kto posiada czynne prawo wyborcze powinno mieć z  
jednej strony na względzie ułatwienie obywatelom dostępu do udziału w  
wyborach, z drugiej zaś strony nie może być jednak przyzwoleniem na  
nadużywanie tego prawa. Z tego powodu dla oceny miejsca stałego pobytu  
nie najeży kierować się wyłącznie oświadczeniami osoby zainteresowanej,  
konieczne jest bowiem uwzględnienie okoliczności zewnętrznych mogących  
świadczyć o tym, że dana osoba rzeczywiście zamierza stale przebywać w  
tej miejscowości. Odnosząc powyższe do okoliczności rozstrzyganej sprawy  
stwierdzić trzeba, że fakt tymczasowego zameldowania małżonków M. J. K w  
sołectwie G W nie świadczy o ich zamiarze stałego pobytu w tym miejscu, nie  
świadczy o tym też fakt posiadania przez małżonków M. J. K mienia na tym  
terenie. Ponadto w opinii Sądu nie można odnosić się do treści §2 pkt 1 statutu  
sołectwa G W bez równoczesnego powołania §2 pkt 2 tego statutu, zgodnie z  
treścią powołanego paragrafu pełnoprawnymi uczestnikami społeczności  
samorządowej sołectwa są jego mieszkańcy, którym przysługuje bierne i czynne  
prawo wyborcze w wyborach do samorządu Gminy T. Statut się

do ustawy wyborczej która reguluje między innymi czynne prawo wyborcze  
do rad gmin. Zgodnie z art. 5 ust. 1,art. 6 ust 1 omawiane ustawy prawo to  
posiada każdy obywatel polski, który najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat  
oraz stale zamieszkuje na obszarze działania rady (celowe podkreślenie Sądu) i  
jest wpisany do prowadzonego w danej gminie spisu wyborców. Z tego powodu  
kolejnym warunkiem zgodnie z art.6 ust 1 ustawy wyborczej posiadania  
czynnego prawa wyborczego jest wpisanie do rejestru wyborców. Sąd ma w  
tym zakresie wzgląd na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 lutego  
2006 r.(K 9/05) opublikowany w Dzienniku Ustaw z dnia 1 marca 2006 r. Nr  
34, poz. 242.”

Tak wiec Sąd wprost stwierdził w uzasadnieniu do wyroku z dnia 30 09 2008  
r. WSA we Wrocławiu (SA/Wr 8/08).. że status stałego mieszkańca  
niezbędny do uczestniczenia w wyborach nabywa się dopiero z chwila  
rejestracji w spisie wyborców. To uzasadnienie Sądu jest kluczowego do  
stwierdzenia, że udział w wyborach brały osoby NIEUPOWAŻNIONE.

Do powyższego uzasadnienia można dodać, że zgodnie z obowiązującym  
prawem wpisy do rejestrów wyborców są dokonywane na wniosek  
zainteresowanego. Jeżeli zatem ktoś zmienił miejsce stałego zamieszkania,  
powinien złożyć stosowny wniosek w urzędzie Gminy - w nowym miejscu stałego  
zamieszkania. Urzędnicy mają na rozpatrzenie wniosku 3 dni robocze. Wniosek  
można złożyć w każdej chwili. Zazwyczaj procedura wpisania do rejestru jest  
prosta - wystarczy mieszkańca oświadczenie o nowym miejscu stałego  
zamieszkania.

Ponadto § 40 ust. 1 i ust. 2 Statutu Wsi Jasień uchwalonego przez Radę Miejską  
w Brzesku w dniu 24.06.2009r. mówi, że :

„1. Zebranie Wiejskie, na którym ma być dokonany wybór Sołtysa i Rady Sołeckiej  
w uzgodnieniu z Sołtysem i radnymi Sołectwa - zwołuje Burmistrz określając  
miejsce, dzień i godzinę zebrania.

2. Zarządzenie Burmistrza o zwołaniu Zebrania Wiejskiego dla wyboru Sołtysa i  
Rady Sołeckiej podaje się do wiadomości mieszkańców Sołectwa, co najmniej  
na 7 dni przed wyznaczoną datą Zebrania na tablicach ogłoszeń w sołectwie  
oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Brzesku ”. Zgodnie z  
przyjętym zwyczajem ogłoszenia w przedmiocie wyborów do organów sołectwa  
podane zostały także do publicznej wiadomości poprzez ich odczytywanie w  
kościele parafialnym w Jasieniu.

Oznacza to, że każdy mieszkaniec Jasienia miał możliwość dopełnić  
wszelkich formalności w celu wpisania się do stałego rejestru wyborców i  
uzyskania czynnego prawa wyborczego, o którym mowa w § 37 statutu wsi  
Jasień. - Nadto należy powiedzieć, że obecna Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. -  
Kodeks wyborczy w art. 18 w §§ 1 - 5 mówi, że:

„§ 1. Stały rejestr wyborców obejmuje osoby stale zamieszkałe na obszarze  
gminy, którym przysługuje prawo wybierania.

§ 2. Rejestr wyborców stanowi zbiór danych osobowych z ewidencji ludności, o  
których mowa w § 7. W zbiorze tym uwzględnia się również dane wyborców, o  
których mowa w § 9 i art. 19 § 2 i 3.

§ 3. Można być ujętym tylko w jednym rejestrze wyborców.

§ 4. Rejestr wyborców służy do sporządzania spisów wyborców uprawnionych do  
udziału w wyborach, a także do sporządzania spisów osób uprawnionych do  
udziału w referendum.

§ 5. Rejestr wyborców potwierdza prawo wybierania oraz prawo wybieralności.”

Uwzględniając art. 10 § 1 ust. 3 lit. a Ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks  
wyborczy można stwierdzić, że również obowiązujące przepisy dają czynne  
prawo wyborcze osobie stale zamieszkałej na obszarze Gminy w oparciu o  
stały rejestr wyborców.

Nie bez znaczenia wydaje się być także fakt, że Krajowe Stowarzyszenie  
Sołtysów na swej stronie przywołuje interpretacje i orzeczenia sądów zgodne z  
powyższym orzecznictwem.

Dlaczego niektórzy radni przytaczający nienazwane wyroki sądów, ani pani radca  
prawny urzędu nie byli w stanie, przy tak bogatym orzecznictwie sądowo -  
administracyjnym, zauważyć powyżej zacytowanych orzeczeń sądów  
administracyjnych i we właściwy sposób je ocenić, a wręcz przeciwnie ciągle je  
kwestionowali uznając, że zespół kontrolny niewłaściwie ustalił stan faktyczny?.

Podsumowując uważam, że niektórzy członkowie komisji skoncentrowali się na  
przesłance stałego mieszkańca danego sołectwa, natomiast pominęli zupełnie  
mającą zasadnicze znaczenie przesłankę, iż ma to być stały mieszkaniec  
sołectwa uprawniony do głosowania z czynnym prawem wyborczym do  
Rady Miejskiej w Brzesku zgodnie z zapisem S 37 statutu wsi Jasień.

Mam nadzieję, że przy rozpatrywaniu tego protestu radni, nie będą brali pod  
uwagę faktu, że mój konkurent jest radnym w gminie Brzesko, lecz przede  
wszystkim argumenty, które po konsultacji z prawnikiem zawarłem w tym piśmie.

Z przebiegu dyskusji na komisji rewizyjnej bowiem nie wynika, iż istnieją  
jakiekolwiek argumenty mogące podważyć cytowane przeze mnie wyroki sądów.

Poważne wątpliwości prawne budzą również opisy osób i zdarzeń oraz dziwaczny  
tryb wzywania na komisję, w tym przez pana radnego L. Klimka, osób  
wymienionych w protokole zespołu kontrolnego. Dziwi to tym bardziej, bowiem na  
komisji obecny był radca prawny urzędu, który powinien sytuację oceniać i  
właściwie reagować.

W przypadku odrzucenia mojego protestu na poważnie rozważam skierowanie  
skargi do wojewody i właściwego sądu administracyjnego.

**Radny Leszek Klimek** zauważył, że rozpatrzenie pism jest w wolnych wnioskach, a nie teraz.

Radny Grzegorz Kolbusz wyjaśnił, ze pismo dot. złożonego protestu i dyskusji na posiedzeniu komisji rewizyjnej w dniu 9 marca 2015 r.

**Radny Leszek Klimek** wyjaśnił, że pismo nie dot. uchwały i będziemy go rozpatrywać w wolnych wnioskach.

**Radny Kazimierz Sproski** – teraz pani przewodnicząca przystąpiliśmy do opiniowania uchwały – z uchwałą się zapoznaliśmy , czy w związku z tym odbędzie się jakaś dyskusja bo jak na razie zostaliśmy zawieszeni w powietrzu.

**Radny Grzegorz Kolbusz** – zapytał, czy komisja zapoznała się z treścią powyższego pisma. Pismo dot. samej uchwały więc nie wie, czy jest sensowne dyskutować i głosować nad uchwałą skoro jeszcze Pan JG. ma uwagi dot. uchwały. Nie może być tak, ze przegłosujemy uchwałę a później będziemy czytać pismo.

**Radny Kazimierz Sproski** zapytał, czy Pan Jan Grozień czytał ta uchwałę, miał ja w rękach?.

**Radna Barbara Borowiecka** – pismo otrzymała dzisiaj.

**Radna Maria Kucia** zauważyła, ze pismo pana G. jest już od wczoraj w internecie.

**Radna Barbara Borowiecka** stwierdziła, iż wg. niej jest to pismo odnoszące się na zaproszenie Pana JG.

**Radny Kazimierz Sproski** – to znaczy, iż Pan nie mógł przyjść do nas na komisję, a taki był wniosek, że Pan został zaproszony na komisję, celem przedstawienia swoich racji. Pan się nie wstawił na posiedzenie komisji i w związku z tym pisze to pismo, czy tak?

**Radna Barbara Borowiecka** odpowiedziała, że był taki wniosek komisji i Panie z Biura Rady takie zaproszenie do Pana wysłały. Nikt z nas nie ma takiej władzy by zmusić kogoś na przybycie na komisję wiec nie wie o co radnemu Sproskiemu chodzi. Otrzymaliśmy pismo, nie ma pana G. ja nie jestem w stanie nikogo zmusić by przybył na komisje. Nie wie dlaczego nie przybył na komisje bo z nim nie rozmawiała. Czego radny od niej oczekuje. Pan G. napisał protest my ten protest mamy rozpatrzyć.

**Radny Kazimierz Sproski** zauważył, że Pan. G nie napisał protestu na uchwałę.

Który to jest protest pierwszy, czy drugi.

**Radny Marcin Ciurej** stwierdził, że pismo Pana G.dot. złożonego protestu i nic nie stoi na przeszkodzie by przy opiniowaniu projektu uchwały z pismem i wziąć pod uwagę argumenty zawarte w tym piśmie, które wpłynęło do komisji i do Rady Miejskiej.

**Radny Kazimierz Sproski** stwierdził, że skoro tak to musimy ponownie przegłosować porządek posiedzenia komisji, bo analiza pism jest w pkc.2 porządku posiedzenia komisji a teraz jesteśmy w pkc.1.

**Radna Barbara Borowiecka** przypomniała, że w proponowanym porządku obrad jest pkt.1. zajecie stanowiska przez komisje rewizyjna w sprawie protestu przytoczyła brzmienie tego punktu oraz pozostałe punkty porządku obrad. Przyjęliśmy to do wiadomości. Pismo dotyczy złożonego protestu i dyskusji na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej.

**Radny Grzegorz Kolbusz** dodał, że dotyczy to zwłaszcza zajęcia stanowiska przez Komisje Rewizyjną w sprawie protestu jako całości. Nie rozumie, czy członkowie komisji wzbraniają się od tego by wziąć to pismo pod uwagę przy rozpatrywaniu tego protestu.

**Radna Barbara Borowiecka** zapytała dlaczego radny Sproski robi zamieszanie.

**Radny Kazimierz Sproski** odpowiedział, że nie robi zamieszania tylko jesteśmy przy omawianiu projektu uchwały i nagle zawieszamy ją w powietrzu i rozpatrujemy pismo.

**Radna Barbara Borowiecka** – odpowiedziała, że nie omawialiśmy jeszcze projektu uchwały. Zgłosiłam, ze proponowany projekt uchwały chce odczytać, Radni powiedzieli, że projekt uchwały otrzymali zapoznali się z nim, a Pani z Biura Rady przekazała komisji pismo do odczytania, które powinno być przeczytane w wolnych wnioskach, czy radny ma jakieś ale?

Po przeczytaniu tego pisma będziemy omawiać projekt uchwały, czy komisji to odpowiada - członkowie odpowiedzieli, że tak.

W tym momencie przewodnicząca komisji zapytała pracownika Biura Rady, czy Pan G. otrzymał nagrania z posiedzenia komisji – pracownik odpowiedział, że tak i skutkiem tego nagrania jest złożone pismo.

**Następnie przewodnicząca komisji odczytała pismo Pana JG. oraz zaproponowała** dyskusję nad projektem uchwały przygotowanym przez Radcę prawnego UM.  
( pismo stanowi załącznik do protokołu w pkc.1.) Po odczytaniu pisma przewodnicząca zaproponowała dyskusje nad projektem uchwały przygotowanym przez radcę Stanisławę Dziadoszczyk.

**Radny Leszek Klimek** odniósł się do pisma JG. w sprawie osób wymienionych w piśmie – to Komisja Rewizyjna wyraziła zgodę na to by do UM wstawiły się osoby wymienione w piśmie, to nie on jako członek komisji sobie to wymyślił tylko za zgodą komisji było, by te osoby wymienione w pismach zgłosiły się i złożyły oświadczenia to zrobiłem, ale to nie ja sam to wymyśliłem i jeżeli ta osoba przyszła to też na to spisany został protokół.

**Radna Barbara Borowiecka** – przypomniała, że ten pomysł był Pana.

**Radny Leszek Klimek** nie , ja tylko powiedziałem, że te osoby w każdej chwili mogą przyjść na komisję. Komisja to zaakceptowała i wszyscy byliśmy na to zgodni.

**Radna Barbara Borowiecka** tak komisja to zaakceptowała.

**Radny Marcin Ciurej** dodał, że jest to stwierdzenie Pana G. który odnosi się do nagrania.

**Radny Leszek Klimek** – chcieliśmy poinformować te osoby by ten termin był jak najkrótszy na odpowiedź.

**Radna Barbara Borowiecka** iż nie ukrywa, że dla niej była to niekomfortowa sytuacja przepytywanie tego Pana na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej. Tak jak ten drugi Pan mógł zgłosić się do Pana Sekretarza.

**Radny Kazimierz Sproski** stwierdził, że niekomfortowo to było dla Niego, bo mógł wcale nie przyjść.

**Radny Leszek Klimek** - przecież pytałem, czy komisja chce by Pan przyjechał jak najszybciej powiedziano, że tak . Cała komisja widziała i słyszała co Pan mówi.

**Radna Barbara Borowiecka** odpowiedziała tak to przyjęliśmy i tak było, ale nie było to komfortowe.

**Przewodnicząca komisji poprosił o pytania członków komisji do przedstawionego pisma.**

**Radny Kazimierz Sproski** w pierwszym proteście Pan zgłaszał, że były dwie osoby nieuprawnione i dwie osoby niepełnoletnie, powiedział również, iż może w każdej chwili przyjść i przedstawić te osoby, coś tutaj nie pasuje.

**Radny Marcin Ciurej** stwierdził, że to już jest jego prywatna decyzja, że nie przychodzi na komisje tylko pisze.

**Radny Kazimierz Sproski** – dodał, ale jest w piśmie zawarte, że on może przyjść i w każdej chwili powiedzieć kto to jest.

**Radna Barbara Borowiecka** jest to już w kwestii Pana G. my nie mamy na to żadnego wpływu. Zaproszenie zostało wysłane, a my jako komisja musimy rozpatrzyć protest zgodnie ze stanem faktycznym jaki był.

**Radny Kazimierz Sproski** stwierdził, że rozumując cały ten tok postępowania Pana G. gdybym miał jakieś zastrzeżenia do wyborów, że te wybory odbyły się bezprawnie to przyszedłbym na komisję i powiedziałbym o co chodzi. Nie wstydziłbym się absolutnie i nie bał się tego, przychodzi się z otwartą twarzą i przedstawia się swoje żale , a tak są tylko korespondencyjne przepychanki.

**Radna Barbara Borowiecka** my nie możemy się wypowiadać za Pana G., czy on się wstydzi, czy on się boi , nie możemy tej kwestii poruszać. Uważa, że jeżeli pan G. miał wątpliwości co do wyborów to wniósł protest i wypowiedział się, a naszym zadaniem było stwierdzić stan faktyczny i tak zrobiliśmy. Nie mogliśmy sprawdzić, czy by były osoby niepełnoletnie, bo takich osób nie było na liście. Pan Sekretarz był z nami, gdy to sprawdzaliśmy.

**Radny Kazimierz Sproski** czyli wynika, iż Pan kłamał składając ten protest.

**Radny Marcin Ciurej** stwierdził, iż nie można tego do końca stwierdzić, bo na sali mogły być takie osoby, a karty do głosowania mogły nie dostać, a mógł tak domniemywać .

**Radny Grzegorz Kolbusz** my jako zespół kontrolny podczas głosowania zauważyliśmy pewne uchybienia zaznaczyliśmy to w protokole.

**Radna Maria Kucia** zwróciła uwagę na zapisy zawarte w piśmie Pana JG. dot. miejsca stałego zamieszkania i zameldowania i stałego pobytu. Pan Sekretarz przyjął oświadczenie od jednego Pana - iż mieszka w Jasieniu i ma zamiar być na stałe w Jasieniu. Nie wie więc dlaczego tutaj Pan JG. podnosi tą kwestię i cytuje cały artykuł kiedy mamy oświadczenie obu panów, że mieszkają, żyją tam, ma wybudowany dom i na zapytanie Komisji do jednego z panów czy ma zamiar mieszkać w Jasieniu odpowiedział, że tak, a że nie zdążył ze względu na to iż kończyli budowę, a przecież wybory były w styczniu.

**Radna Barbara Borowiecka** odpowiedziała uzgodniliśmy, że oświadczenie tych panów daje nam gwarancję, iż te osoby tam przebywają.

**Radna Maria Kucia** – ale pani pyta kto ma uwagi, więc nie wie czy Pan nie odczytał z nagrania - iż jeden z Panów oświadczył, iż mieszka i będzie mieszkał i zamelduje się, bo ma żonę z Jasienia, to dla niego nie jest spełnienie tego warunku o którym tutaj pisze.

**Radna Barbara Borowiecka** – jest ale tu jest w dalszym ciągu, że nie możemy się opierać tylko na tych oświadczeniach, bo taka osoba musi spełnić jeszcze wymogi techniczne czyli wpisać się do rejestru taki jest wymóg. Można mieć 3 domy, można zmienić miejsce zamieszkania ale jeżeli bierze udział w głosowaniu to powinna dopełnić formalności.

**Radna Maria Kucia –** pani przewodnicząca, proszę skończyć, z tego powodu dla oceny miejsca stałego pobytu nie należy kierować się wyłącznie oświadczeniem osoby zainteresowanej, konieczne jest bowiem uwzględnienie okoliczności zewnętrznych mogących świadczyć o tym, ze dana osoba rzeczywiście zamierza stale przebywać w tej miejscowości. Te osoby spełniły warunek zewnętrzny tj. mieszkają w Jasieniu, żona tam pracuje, dzieci chodzą do przedszkola, wybudowali dom - to jest właśnie zewnętrzne poświadczenie, a nie ma nic napisane o rejestracji i prawie wyborczym.

**Radny Grzegorz Kolbusz** zapytał sekretarza, ci Panowie rzeczywiście złożyli te oświadczenia, złożyli to po czasie. Czy nie jest tak, iż prawo nie działa wstecz i nie może to być brane od uwagę, bo oni powinni to zrobić przed głosowaniem, a nie parę dni po głosowaniu.

**Sekretarz Stanisław Sułek** odpowiedział, że trudno wymagać by na zebraniu od każdego brać oświadczenie dlaczego jest obecny na zebraniu. Oni tym, że wpisując się na listę obecności tym samym potwierdzili, że są wyborcami w tej miejscowości. To, że zostały złożone te dwa oświadczenia jest pokłosiem tego, że wpłynął protest w którym ktoś podważył fakt zamieszkiwania jest to wyjaśnieniem sprawy, więc nie jest zbyt późno, bo komisja tego protestu jeszcze nie rozpatrzyła. Rozpatrzenie będzie w momencie podjęcia uchwały przez Radę Miejską.

**Radny Grzegorz Kolbusz** – przypomniał, że w dyskusji padały stwierdzenia, iż Jasień jest taki mały, że powinni się wszyscy znać i gdyby przyszedł ktoś obcy to by wszyscy wiedzieli i jeśli takie osoby przyszły na zebranie to ktoś powinien się tym zainteresować.

**Sekretarz Stanisław Sułek** – można zapytać dlaczego na zebraniu nikt tego nie powiedział.

Radny Grzegorz Kolbusz – no nie dlatego się pyta bo przyszły osoby, które gdzie indziej mieszkają jeden pan mówi, że tam nie mieszka tylko pomieszkuje czyli tak defacto przyszły osoby, którymi ktoś powinien się zainteresować.

**Sekretarz Stanisław Sułek** odpowiedział jeżeli wszystkie osoby znałyby przepisy i wiedziały co to jest miejsce zamieszkania to jeżeli jeden Pan uznał, że skoro ja już tam wybudowałem dom, ma nadany numer i zamierzam tam mieszkać to po pierwsze przebywam w tej miejscowości i po drugie odnoszę się do wyroków które zostały tutaj zacytowane, bo nie tylko oświadczył, że zamierza tam mieszkać, on pokazał iż wybudował dom, że jego dzieci chodzą tam do szkoły i do przedszkola. Drugi Pan powiedział, że nie tylko tam mieszka, ale ożenił się w tej miejscowości i z tego powodu całe jego środowisko rodzinne i bytowe jest w tej miejscowości, wydaje się iż przesłanki stałego zamieszkiwania w tej miejscowości są tutaj spełnione.

**Radna Barbara Borowiecka** odpowiedziała- tego nie kwestionujemy w ogóle.

**Radny Grzegorz Kolbusz** zapytał - czy my mamy techniczną możliwość sprawdzenia, czy te osoby widnieją w rejestrze w innej gminie?, bądź czy głosowali w wyborach samorządowych gdzie indziej?.

**Sekretarz Stanisław Sułek** odpowiedział, nie ma takiej możliwości takie prawo sprawdzenia ma tylko sąd. My nie możemy nawet sprawdzić swoich kto głosował – Pan Sekretarz przedstawił jaka jest tego przyczyna i jak się postępuje z dokumentami po wyborach.

**Radny Leszek Klimek** zauważył iż przewodniczącym komisji skrutacyjnej w Jasieniu był członek rodziny jednego z tych panów, czyli był świadomy, że tutaj mieszka i może mu dać kartę do głosowania.

**Sekretarz Stanisław Sułek** – dodał, że z toku dyskusji wynika iż komisja nie ma wątpliwości do faktu stałego zamieszkiwania ma komisja tylko wątpliwości, czy ta osoba winna być w stałym rejestrze, czy nie.

**Radna Barbara Borowiecka** stwierdziła, że chodzi nam o to, iż ma to być stały mieszkaniec posiadający czynne prawo wyborcze. Nie kwestionujemy zamieszkania tylko czynne prawo wyborcze, a czynne prawo wyborcze przysługuje obywatelom, które zapewnia im możliwość udziału w głosowaniu i oddaniu głosu na swojego kandydata w wyborach, czynne prawo wyborcze przysługuje wszystkim stałym mieszkańcom, czyli to co przed chwilą omawialiśmy. Tego już nie kwestionujemy mieszkają i koniec. Mieszkańcom sołectwa, którzy ukończyli 18 lat w dniu głosowania, a którym prawo to nie zostało odebrane prawomocnym wyrokiem sądowym czyli nie są pozbawieni praw publicznych. Czynne prawo wyborcze nie może tylko uzależniać się tylko od zameldowania . decydujące znaczenie ma fakt stałego zamieszkania, a nie zameldowania na pobyt stały. Zdaniem NSA czynne prawo wyborcze do organów sołectwa mają stali mieszkańcy uprawnieni do głosowania, a wiec przebywający tam z zamiarem stałego pobytu nawet jeśli nie są zameldowani na stałe - wyrok NSA z dnia 13 kwietnia 1999 roku. Dlatego należy uznać, ze każdy mieszkaniec który zamieszkuje na terenie sołectwa z zamiarem stałego pobytu będzie uprawnionym do głosowania jeśli w dniu głosowania skończył 18 rok życia i został wpisany do rejestru wyborców. NSA w warszawie w sentencji wyroku z dnia 27 stycznia 2007 roku stwierdził, ze osoba uprawniona do głosowania w wyborach sołtysa w danym sołectwie jest stały pełnoletni mieszkaniec sołectwa ujęty w stałym rejestrze wyborców w gminie w którym znajduje się dane sołectwo. Zatem istotna kwestia dla organizacji przebiegu wyborów do organów jednostek pomocniczych gminy są uregulowania dot. rejestru wyborców. Tak jak pan sekretarz nam powiedział, że nie sporządzają listy wyborców ponieważ jest tam 3 tysiące mieszkańców, a 2, 5 tysiąca jest uprawnionych do głosowania dlatego też Lista obecności, która była sporządzona na zebraniu powinna tak jak zespół kontrolny to zrobił być zweryfikowana. W tej chwili rejestr wyborców jest bardzo ważny.

**Sekretarz Stanisław Sułek** odpowiedział, że zacytowany wyrok dotyczył zapewne wyborów, gdzie wybory w całej gminie odbywają się w jednym dniu przy udziale komisji wyborczych i wówczas jest wcześniej ustalony kalendarz wyborczy w którym jest wcześniej określone terminy kiedy można się wpisywać w spis wyborców i wówczas tylko te osoby tak jak to jest w wyborach samorządowych mogą głosować. W sytuacji kiedy wybory odbywają się tak jak u nas podczas Zebrania Wiejskiego nie ma takiej możliwości by wcześniej sporządzić spis wyborców dlatego, iż nie mamy materiałów do tego by taki spis wyborców sporządzić. Zgodnie z tym co Pani radna przeczytała w sentencji wyroku stałym mieszkańcem jest ten który tam zamieszkuje z zamiarem stałego pobytu.

**Radna Barbara Borowiecka** dodała, ale stały rejestr wyborców obejmuje osoby stale zamieszkiwane na obszarze gminy, przysługuje im czynne prawo wybierania o czym musimy pamiętać. Rejestr wyborców stanowi zbiór osób z ewidencji ludności zameldowanych na pobyt stały oraz osób które dopiszą się do rejestru na wniosek & 2 . Dopisanie na wniosek reguluje art.. 19 & od 1-3 , można być ujętym tylko w jednym rejestrze wyborców. Paragraf 3 rejestr wyborców służy do sporządzenia spisu wyborców uprawnionych do udziału w wyborach- tego spisu nie było.

**Sekretarz Stanisław Sułek** nadmienił, ze to co Pani czyta są to watki z kodeksu wyborczego i przeszła pani do spisu wyborców. Według niego spisem wyborczym na zebraniu, gdzie wybory odbywają się podczas zebrania jest lista obecności.

**Radna Barbara Borowiecka** – tak, ale ta lista obecności była przez nas zweryfikowana. Tak jak Pan mówi na liście obecności były osoby, ale te osoby nie były wpisane. Przedtem jak było prawo meldunkowe te osoby automatycznie z ewidencji przechodziły do rejestru. W tej chwili można mieć tylko jedno prawo wyborcze .

**Sekretarz Stanisław Sułek** odpowiedział, w dalszym ciągu jeśli ktoś zmienia miejsce zameldowania to jeżeli nie składa dodatkowego oświadczenia o rejestrze wyborców on jest automatycznie wpisywany do rejestru wyborców w tej gminie, gdzie był zameldowany. Ewentualnie na swój wniosek może być wpisany do rejestru w innej gminie.

**Radna Barbara Borowiecka** odpowiedziała i właśnie chodzi tutaj o to stwierdzenie ewentualnie na swój wniosek może być wpisany do rejestru w innej gminie. Jeżeli ta osoba zmieniła miejsce zamieszkania i poczuwa się do tego, że w tej chwili jest stałym mieszkańcem Jasienia i chce brać czynny udział w głosowaniu w wyborze sołtysa powinna dopełnić pewnych formalności i złożyć takie oświadczenie.

**Sekretarz Stanisław Sułek** odpowiedział, w przypadku wyborów samorządowych przepisy wyraźnie wskazują czym skutkuje wpisanie do rejestru czyli umieszczenie na liście do głosowania w tej gminie w której jest się w stałym rejestrze. Jeśli chodzi o wybory sołeckie w naszej gminie żadne przepisy nie precyzują, że by być uprawnionym do głosowania należy być ujętym w stałym rejestrze wyborców. Tak naprawdę mieszkaniec musiałby być wysoko wyedukowanym pod względem prawnym by wiedzieć, że by zagłosować w wyborach na sołtysa to wcześniej należy być dopisanym do rejestru wyborców. W przypadku takich wątpliwości jak tutaj, że te osoby chcą mieszkać i mieszkają w Jasieniu on osobiście nie zmuszałby ich do tego by się wpisywały na listę wyborców. W przypadku wyborów przeprowadzanych na zebraniu sołeckim należy uznać, iż spisem wyborców jest lista obecności.

**Radna Barbara Borowiecka** odpowiedziała - Panie Sekretarzu, nie chce by Pan mówił iż kogoś mamy zmuszać. Jest to prawo każdego. Jeżeli chce głosować, a nie jest tam zameldowany, a chce brać czynny udział w głosowaniu to powinien napisać takie oświadczenie by został wpisany do rejestru i mówi to nam statut sołectwa uchwalony przez Radę Miejską w paragrafie 37.

**Radny Grzegorz Kolbusz** nawiązał do zapisów zwartych w paragrafie 37 statutu sołectwa który mówi, że prawo wybierania sołtysa i członków Rady Sołeckiej przysługuje stałym mieszkańcom sołectwa posiadającym czynne prawo wyborcze do Rady Miejskiej. Rozmawiał z kilkoma przewodniczącymi komisji wyborczych do Rady Miejskiej i zapytał, że gdyby osoby nie były zameldowane i nie ujęte w spisie wyborców to każda z tych osób łącznie z mężami zaufania powiedziała, iż nie wydałaby karty do głosowania takiej osobie, która nie byłaby zameldowana i nie widniałaby w spisie wyborców.

**Sekretarz Stanisław Sułek** generalnie mają takie prawo, bo o tym decyduje obwodowa komisja, natomiast przewodniczący komisji mógł się powołać na artykuł 51 kodeksu wyborczego paragraf 2 ust.2 który mówi, że OKW dopisuje w dniu głosowania do spisu wyborców osobę pominiętą w spisie jeżeli udokumentuje, że nie otrzymał zawiadomienia o utracie przez nią prawa wybierania.

**Radny Grzegorz Kolbusz** zapytał czy Urząd Gminy był otwarty w dniu głosowania na sołtysa.

**Sekretarz Stanisław Sułek** odpowiedział, jeśli chodzi o wybory samorządowe przepis jasno precyzuje, że ktoś winien być wpisany do stałego rejestru jeśli nie to tylko te wyjątki są tutaj wskazane natomiast w przypadku wyborów sołtysa nie ma tak szczegółowych przepisów.

**Radny Grzegorz Kolbusz** tak, ale mamy prawo wyborcze tak jak w przypadku jak do Rady Miejskiej które nas obowiązywało, to samo prawo, czy tak.

**Sekretarz Stanisław Sułek** – tak tylko stały wpis w rejestrze nie daje komuś prawa do głosowania, jest tylko jednym z elementów potwierdzenia tego prawa, natomiast nie daje prawa do głosowania. Prawo do głosowania w wyborach do Rady Miejskiej daje fakt zamieszkiwania w Gminie Brzesko, ukończenie 18 lat i nie pozbawienie praw publicznych. Nie jest wymogiem to żeby mieć prawo wyborcze musi być wpisany do stałego rejestru wyborców.

**Radny Grzegorz Kolbusz** odpowiedział, jak tego nie neguję tylko informuję, że po tych rozmowach, które przeprowadziłem wszyscy jednoznacznie powiedzieli, iż nie wydaliby karty do głosowania.

**Sekretarz Stanisław Sułek** – to wszystko o czym pan mówi zgadza się z tym, gdyż wszystko zależy od człowieka, jak podejdzie do tego komisja. O tym decyduje obwodowa komisja wyborcza, natomiast znajomość przepisów OKW jest taka na ile chce się z tymi przepisami zapoznać.

**Radny Leszek Klimek** przytoczył przykład wydawania kart do głosowania przez komisję w której był mężem zaufania, gdzie jako mąż zaufania potwierdził tożsamość głosującego bez dowodu i ta osoba otrzymała kartę do głosowania. Na wyborach sołtysa nie ma męża zaufania jest natomiast przewodniczący komisji skrutacyjnej.

**Radna Barbara Borowiecka** odniosła się do orzeczenia NSA które mówi, że rady gminy maja wciąż kłopoty z regulacjami prawnymi dot. osób uprawnionych do wybierania sołtysa i członków RS, czyli określeniem kto ma status stałego mieszkańca o czym świadczą wyroki sadów w tej materii z ostatnich lat. Kwestie te bowiem są zbyt ogólnie potraktowane albo tylko przypisują z ustawy ramowe określenia w efekcie są potem kłopoty z ustaleniem prawidłowości wyborów. Tak jak my mamy właśnie w tej chwili i kto miał prawo głosować. Stwierdził to wprost w uzasadnieniu do wyroku z 20 września 2008roku. Zwrócił tez uwagę w uzasadnieniu wyroku , ze statut stałego mieszkańca niezbędny do uczestniczenia w wyborach nabywa się dopiero z chwilą rejestracji w spisie wyborców.

**Pan Stanisław Sułek** porównując te sytuacje, gdzie my mamy wybory na Zebraniu Sołeckim to tak jak powiedział wcześniej, on by uznał, że rejestracja w spisie wyborców to było wpisanie się na listę obecności, co było warunkiem otrzymania karty do głosowania.

**Radny Kazimierz Sproski** przytoczył treść orzeczenia NSA w Warszawie z dnia   
13 kwietnia 1999 roku – sentencje tego wyrok ostatnie zdanie „ tak, że trafnie wskazano w rozstrzygnięciu nadzorczym, że decydujące znaczenie ma fakt stałego zamieszkania , a nie zameldowania który jest pomocny przy ustaleniu spisów wyborców. Zauważyć także należy, ze do wyborów sołeckich nie jest wymagany spis wyborców skoro zaskarżone rozstrzygniecie nadzorcze jest zgodne z prawem skarga ulega oddaleniu.

**Sekretarz Stanisław Sułek** – widzę, że państwo przeglądali różne orzeczenia , u nas jesteśmy w dobrym przypadku jeśli chodzi o ustalanie quorum na zebraniach bo mamy podane liczbę osób na zebraniu.

**Radna Barbara Borowiecka** przytoczyła treść art.28 Kodeksu Cywilnego – można mieć tylko jedno miejsce zamieszkania, pan Sekretarz się z tym zgodzi , jeśli np. ktoś ma dwa domy na wsi i mieszka w mieście musi określić niezależnie od miejsca w którym jest zameldowany, które z tych miejsc jest jego miejscem stałego zamieszkania. W której miejscowości czuje się stałym mieszkańcem, a następnie zgłosić się do Urzędu Gminy i złożyć wniosek o wpisanie do gminnego spisu. Przeglądała wiele orzeczeń NSA i uważa iż na tą chwilę jeżeli nie wymagany jest meldunek żeby brać udział w głosowaniu, tak jak wcześniej pan sekretarz mówił iż nie możemy zweryfikować gdzie ktoś jest uprawniony do głosowania ale wiemy jedno, że musi być to jedno miejsce. Jeżeli ktoś zmienia miejsce zamieszkania np. przechodzi z Krakowa do Brzeska, w wyborach samorządowych brał udział w głosowaniu w Krakowie ale teraz chce przebywać w Jasieniu i chce brać udział w głosowaniu, by nie być ujętym w dwóch miejscach w dwóch rejestrach –

w tym miejscu **radny Kazimierz Sproski** powiedział - przecież nie był ujęty w dwóch miejscach .

Przewodnicząca komisji zwróciła radnemu uwagę by radny jej nie przeszkadzał.

Pani przewodnicząca komisji poinformowała dalej - by nie być ujętym w dwóch miejscach, mając na uwadze, iż ma być tylko jeden w jednym miejscu technicznie przychodzi i składa wniosek do Burmistrza tak będę tu mieszkał, chce tu głosować i automatycznie z Krakowa przechodzi do rejestru w Jasieniu i z tamtego rejestru jest wycofywany. Poprosiła Sekretarza o wypowiedz w tym temacie.

**Sekretarz Stanisław Sułek** – odpowiedział, że nie ma do tego żadnych uwag, bo nigdzie nie ma odniesienia do tego, niejako opisu jak długo powinno trwać zamieszkiwanie by uznać iż jest to stałe zamieszkiwanie. Teoretycznie, jeśli będzie się zgłaszał gdzie indziej co tydzień to nikt tego nie może zabronić, bo tak już mówił bardzo dużo było wypisanych osób ze stałego rejestru w miesiącu maju np. w Krakowie gdzie było referendum dot. olimpiady.

W tym miejscu przewodnicząca komisji zwróciła **radnej Marii Kądziołka** uwagę by jej nie przeszkadzała.

**Radna Maria Kądziołka** zwróciła się z prośbą do przewodniczącej komisji – w ogóle się nie odzywałam, czy mogłaby Pani trochę wyhamować, bo to jest niepoważne co Pani robi, naprawdę niech się Pani zastanowi Pani Przewodnicząca. Nie odzywam się praktycznie w ogóle dzisiaj na komisji, bo mnie Pani po pierwsze nie dopuszcza do głosu, a po drugie cały czas ma Pani jakieś ale do mnie. Nie wiem o co Pani w ogóle chodzi.

**Radna Barbara Borowiecka** ponownie zwróciła się do radnej Marii Kądziołka o nie przeszkadzanie, bo chciałaby posłuchać tego co mówi Pan Sułek.

**Sekretarz Stanisław Sułek** – odpowiedział, jeśli chodzi o fakt stałego zamieszkiwania to również w komentarzach nie ma jak długo powinno trwać więc z tego też powodu w tych wyrokach jest opisane to w ten sposób, że ma być oświadczenie danej osoby jakie jest jego poczucie przynależności do danego środowiska i danego sołectwa plus potwierdzone to jakimś stanem faktycznym bądź prawnym, jak to zostało podane w jednym z orzeczeń. Czyli tak jak tutaj było nie wystarczyło to że jeden lub drugi pan przyszedł i powiedział tak jestem mieszkańcem Jasienia tylko jeszcze jeden dopowiedział, że wykańcza dom i będzie tam mieszkał, a drugi powiedział, że się ożenił i dlatego więc w tym wypadku nie było to tylko ich oświadczenie że mieszkają i chcą mieszkać tylko zostało to poparte jakimiś okolicznościami.

**Radna Barbara Borowiecka** – dodała, ale nie napisali wniosku, wniosek powinien być złożony przed wyborami przynajmniej 5 dni.

**Sekretarz Stanisław Sułek** – odpowiedział, jeszcze raz powtórzę: nigdzie przepisy kodeksu wyborczego (bo w tej chwili w kodeksie wyborczym są wszystkie przepisy dot. wyborów powszechnych), nigdzie nie ma ani jednej zmianki o tym, że stosuje się je również w wyborach organów jednostek pomocniczych. W związku z tym ja odradzam państwu rozszerzanie tej interpretacji w ten sposób, że prawo wyborcze w wyborach sołeckich również należy stosować to wpisywanie do stałego rejestru wyborców. Moim zdaniem byli wpisani, bo wpisali się na listę obecności, natomiast to, iż nie było ich w stałym rejestrze wyborców to tak jak powiedział wcześniej żaden przepis nie mówi o tym by być wpisanym do spisu wyborców w wyborach sołtysa, że warunkiem do wpisania jest wpis do stałego rejestru wyborców. Gdybyśmy mieli formułę, że robimy wybory w jednym dniu i wpisujemy w kalendarzu wyborczym, że Burmistrz dwa tygodnie przed wyborami wystawia do publicznego wglądu rejestr wyborców czy rejestr uprawnionych do głosowania w wyborach sołtysa i daje tydzień czasu na dopisanie lub wykreślenie z tego rejestru, to wtedy jest wszystko w porządku. Przy naszej formule, gdzie wybory odbywały się na Zebraniu Wiejskim to trudno kogoś zmuszać do tego i nie ma nawet możliwości dopisania się do stałego rejestru, bo takiego obowiązku de facto nie ma. Gdyby był taki obowiązek to naszym obowiązkiem byłoby wysłać do Jasienia pracownika Biura Ewidencji Ludności co też problemem byłoby uzyskanie połączenia internetowego, który by weryfikował, czy ta osoba może głosować czy też nie.

**Radny Grzegorz Kolbusz** – stwierdził, że przyzna pan iż jest to jakaś furtka do manipulacji.

**Sekretarz Stanisław Sułek** odpowiedział, może nie do manipulacji co furtka do tego by zweryfikować pewne okoliczności. To, ze państwo sprawdzili te dwie osoby jedna przepytując a druga złożyła oświadczenie to nie macie dalej pewności, że 166 osoby miały czynne prawo wyborcze w głosowaniu na sołtysa.

**Radna Maria Kucia** nie wie nad czym tak długo dyskutujemy, osobami uprawnionymi do głosowania są osoby, które biorą udział w zebraniu wpisując się na listę obecności. Tak było przez lata, że osoby które przyszły na Zebranie Wiejskie w tym momencie lista obecności zamienia się w tym momencie na spis wyborców. Gdybym np. przyszła z Brzeska do Jasienia jako widz to na pewno wpisałabym się na listę obecności i na pewno nikt nie wyda mi karty do głosowania, bo jestem tam osobą obcą nie znaną w Jasieniu. Tak jak to już Pan Sekretarz powiedział wiele razy, że spisem wyborców na Zebraniu Wiejskim jest lista obecności wydana przez członków komisji na którą wpisują się mieszkańcy. Radna przypomniała jak przebiega głosowanie na Zebraniu Wiejskim.

**Radna Barbara Borowiecka** zapytała Sekretarza czy na Zebraniu Wiejskim było tak, że Panie z komisji skrutacyjnej czytały nazwiska i wydawały karty do głosowania.

**Sekretarz Stanisław Sułek** odpowiedział, że w tym roku wybory odbywały się w ten sposób, że w momencie wchodzenia na salę osoby wytypowane przez urzędujących sołtysów z pośród mieszkańców siedzieli przy stoliku przy wejściu i wpisywali na listę imiona i nazwiska osób, a następnie te osoby się podpisywały. Zrobiliśmy tak ponieważ 4 lata temu mieliśmy problem z przeczytaniem nazwisk. Potem te listy zostały mu przekazane jako przewodniczącemu zebrania, natomiast po wyborze komisji skrutacyjnej przekazane listy zostały komisji skrutacyjnej i jeszcze kilka razy on sam lub przewodniczący komisji9 skrutacyjnej prosiliśmy by jeśli ktoś z mieszkańców nie wpisał się na listę obecności by się dopisał do tej listy bo później nie będzie już możliwości. Po sporządzeniu kart do głosowania jeden z członków komisji skrutacyjnej głośno odczytywał imiona i nazwiska, a pozostali członkowie komisji wręczali karty do głosowania tym osobom które zostały odczytane. Przez tych 9 zebrań sołeckich były dwie lub 3 sytuacje, gdzie były wątpliwości komu zostały karty wydane, a dotyczyło to głównie osób o tych samych nazwiskach jak np.

W Jadownikach gdzie były osoby o tych samych nazwiskach ale różnych adresach. Był jeden przypadek w Szczepanowie gdzie jeden pan zgłoszony do rady sołeckiej sam odmówił gdyż nie jest mieszkańcem sołectwa mieszkam w Krakowie tutaj tylko przyjeżdżam do domu rodzinnego.

W związku z brakiem innych pytań Przewodnicząca komisji rewizyjnej Radna Barbara Borowiecka poddała pod głosowanie projekt uchwały jak również poprosiła Sekretarza Stanisława Sułka o dodatkowe informacje w temacie.

**Sekretarz Stanisław Sułek** odpowiedział, że większość rzeczy zostało tutaj uwzględnione jeszcze raz powtórzy tylko, nigdy komisja nie będzie miała pewności, że w tych wyborach głosowały właściwe osoby, bo tak jak odczytywano, w niektórych wyrokach że przepisy są tak nie precyzyjne i zawsze rady mają wątpliwości przy rozstrzyganiu takich protestów jeśli chodzi o wybory sołeckie więc w związku z tym jego zdaniem jeżeli są jakiekolwiek wątpliwości i przesłanki wskazujące na to, że te osoby są mieszkańcami to wydaje się, iż zbyt daleką państwa interpretacją byłoby stwierdzenie, że te osoby nie miały prawa do głosowania.

**Radny Grzegorz Kolbusz** odniósł się do wypowiedzi Pana Sekretarza, który powiedział iż nie możemy jednoznacznie stwierdzić czy te osoby mogą być uznane i chciałby w tym miejscu przytoczyć art. 50 ze statutu: " w przypadku stwierdzenia naruszenia przepisów statutu lub wystąpienia innych zdarzeń mogących mieć wpływ na wyniki głosowania i wyniki wyborów, Rada Miejska stwierdza w drodze uchwały nieważność wyborów i zarządza nowe wybory." Pyta o to dlatego, że różnica w ilości głosów wynosi 2 i o tym cały czas rozmawiamy.

**Radna Barbara Borowiecka** zapytała, czy Pan uważa, że te wyniki z tym faktem nie mają nic wspólnego, ten fakt nie miał na to wpływu.

**Sekretarz Stanisław Sułek** odpowiedział, to rada decyduje jaki będzie efekt tego protestu dla niego ten artykuł nie wskazuje na tak duże wątpliwości. Nie wydaje się, by zostały tutaj naruszone przepisy statutu. W toku tych kilku posiedzeń na których komisja analizowała ta sprawę to tak jak Pani przewodnicząca powiedziała, że nie macie wątpliwości iż te osoby są stałymi mieszkańcami tej miejscowości, a macie tylko wątpliwości, czy te osoby powinny być wpisane do stałego rejestru czy nie. W tej formule głosowania gdzie odbywa się na zebraniu wiejskim gdzie nie ma wcześniej przygotowywanego spisów wyborców należy uznać, że lista obecności była spisem wyborców.

**Radny Marcin Ciurej** stwierdził, że osobiście nie ma wątpliwości, czy powinny być wpisane czy nie tylko, czy te osoby powinny głosować tj. czy powinny otrzymać kartę do głosowania.

**Radna Barbara Borowiecka** my uważamy właśnie, że te osoby powinny być wpisane.

**Sekretarz Stanisław Sułek** odpowiedział, dlatego tez powiedziałem, ze przy tej formule wyborców gdzie one odbywają się na zebraniu wiejskim i nie ma defacto przygotowywanego wcześniej rejestru wyborców , czy spisu wyborców należy uznać, że spisem wyborców jest lista obecności tego zebrania.

**Radna Barbara Borowiecka** zapytała Pana Sekretarza, to po co był powołany Zespół Kontrolny sprawdzający listę obecności mieszkańców.

**Sekretarz Stanisław Sułek** odpowiedział, to Pani przewodnicząca powinna odpowiedzieć na pytanie, a nie ja.

**Radna Maria Kucia** - to Pani przewodnicząca powołała zespół kontrolny i sprawdzała.

**Radna Barbara Borowiecka** odpowiedziała, powołała Zespół Kontrolny dlatego, by osoby z list zebrania zweryfikować ze spisem wyborców.

**Sekretarz Stanisław Sułek** nie uważam by było to złe posuniecie tylko to jest jednym z elementów tego zespołu było sprawdzenie, czy te osoby są faktycznie mieszkańcami Jasienia.

**Radna Barbara Borowiecka** odpowiedziała jeden z elementów ale bardzo ważny , tak uważam jednym z bardzo ważnych elementów. Tym bardziej, że gdyby te osoby np. mieszkały od samego początku w Jasieniu i nie byliby w tym w spisie to moglibyśmy uznać, że ta lista z zebrania byłaby spisem wyborców. Te osoby przybyły do Jasienia i nie mamy możliwości zweryfikowania ich, mając na uwadze, że tylko w jednym rejestrze wyborców można być ujętym. Mamy właśnie tu dylemat.

**Radny Kazimierz Sproski** stwierdził, że jeżeli pani postępuje tym tokiem rozumowania to choćbym się urodził w Jasieniu i nie byłby ujęty w spisie wyborców no to nie miałby prawa głosowania. Bo jednym pani daje, a drugim pani nie daje. Tym co by się urodził to by pani dała, a tym co przyszedłby dzień później do Jasienia już by pani nie dała.

**Radna Barbara Borowiecka** odpowiedziała, to nie tak. Mając na uwadze, że tylko w jednej miejscowości można być ujętym w rejestrze wyborców i mamy właśnie tu dylemat.

**Sekretarz Stanisław Sułek** stwierdził, że jeżeli jest dylemat to zawsze można to skontrolować, ale w żaden sposób oni nie wykazali, że byli ujęci w spisie wyborców w innej miejscowości. My nie mamy możliwości sprawdzenia, bo wgląd do rejestrów wyborców mają tylko te gminy.

**Radny Leszek Klimek** stwierdził, że skoro Pan wystąpił już o nadanie numeru domu, to już nie może się przemeldować do innej miejscowości skoro ma już nadany numer domu do odbioru, a wszystkie dokumenty są już kierowane do Jasienia na ul. Wiśniową i będzie ujęty w spisie wyborców.

**Radna Barbara Borowiecka** odpowiedziała, tu nie mamy żadnych wątpliwości.

**Radny Leszek Klimek** - Nie może już gdzie indziej głosować bo już będzie w spisie wyborców.

**Radna Barbara Borowiecka** będzie ujęty w spisie wyborców dopiero wówczas jak będzie zameldowany.

**Radny Kazimierz Sproski** poprosił radną by nie myliła spisu wyborców z rejestrem wyborców. Spis wyborców to jest lista obecności na zebraniu, a rejestr to jest spis do gminy.

**Radna Barbara Borowiecka** odpowiedziała, tak ale musi złożyć wniosek by został wpisany.

Poproszony o wyjaśnienia **Sekretarz Gminy, czy taka osoba by być wpisana do rejestru musi złożyć wniosek** odpowiedział, że jeżeli osoba chce być wpisana do stałego rejestru wyborców w danej gminie to tak, ale spis wyborców na Zebraniu Sołeckim nie jest sporządzany na podstawie rejestru wyborców. Można tutaj poprzez porównanie stwierdzić, że spisem wyborców jest lista obecności.

**Radna Maria Kucia** po raz kolejny powtarza, że do tej pory chyba w żadnej miejscowości nie było dylematu czy lista obecności na zebraniu jest uprawnieniem do głosowania. Nad czym my się zastanawiamy jeżeli wszystko jest oczywiste.

**Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Barbara Borowiecka** stwierdziła, że skoro nie ma innych pytań to podda projekt uchwały pod głosowanie.

Jeżeli mamy dużo wątpliwości to proponuje projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia protestu Pana JG. na uchwałę zebrania wiejskiego wsi Jasień w sprawie wyboru sołtysa, gdzie uznaje się protest na nieuzasadniony.

Przewodnicząca poinformowała, iż Komisja Rewizyjna negatywnie opiniuje powyższy projekt uchwały i przekazuje sprawę do ostatecznego rozpatrzenia Radzie Miejskiej na sesje w dniu 18 marca 2015 r.

**Radna Maria Kądziołka** zapytała dlaczego Pani przewodnicząca tak stwierdziła, przecież mamy głosować przedstawiony nam projekt uchwały.

**Przewodnicząca** komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia protestu Pana JG. na uchwałę zebrania wiejskiego wsi Jasień w sprawie wyboru sołtysa, gdzie uznaje się protest na nieuzasadniony.

**Głosowano 3 za, 4 przeciw. Radny Leszek Klimek nie głosował.**

**Wniosek komisji:**

**Komisja Rewizyjna negatywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia protestu na uchwałę zebrania wiejskiego wsi Jasień o wyborze sołtysa i przekazuje powyższy projekt uchwały Radzie Miejskiej do ostatecznego rozpatrzenia na sesji w dniu 18 marca 2015 roku.**

**Ad.2. Komisja przyjęła protokół z posiedzenia komisji odbytego w dniu 21 stycznia 2015 roku – głosowano 4 za, 0 przeciw, 3 wstrzymujące - radna Maria Kądziołka nie głosowała.**

**Ad.3. Sprawy bieżące i wolne wnioski – brak.**

Na tym posiedzenie komisji zostało zakończone.

Obrady komisji trwały od godz. 12.00 -13.45.

**Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej RM   
w Brzesku**

**Barbara Borowiecka**

**Protokołowała Inspektor Marta Kółkowska**